

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2021 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu :

I. w sprawie z powództwa R. R. (1) przeciwko Towarzystwu (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.:

1. zasądził od Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz R. R. (1) kwotę 46.200 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 1.900 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, obie kwoty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 25 września 2020 roku do dnia zapłaty;
2. zasądził od Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz R. R. (1) kwotę 6.022 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazał zwrócić powódce R. R. (1) ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 500 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki;

II. w sprawie z powództwa J. R. (1) przeciwko Towarzystwu (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.:

1. zasądził od Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz J. R. (1) kwotę 18.500 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 25 września 2020 roku do dnia zapłaty;
2. zasądził od Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz J. R. (1) kwotę 4.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. nakazał zwrócić powódce J. R. (1) ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 500 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki;

III. w sprawie z powództwa J. R. (2) przeciwko Towarzystwu (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.:

1. zasądził od Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz J. R. (2) kwotę 20.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 25 września 2020 roku do dnia zapłaty;
2. zasądził od Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz J. R. (2) kwotę 4.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazał zwrócić powodowi J. R. (2) ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 500 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki.

Apelację od tego rozstrzygnięcia złożyła strona pozwana zaskarżając wyrok w części tj. w zakresie:

a/ pkt I ppkt 1. co do kwoty 20.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 września 2020 r. do dnia zapłaty oraz co do odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 26.200 złotych od dnia 25 września 2020 r. do 24 czerwca 2021 r.;

b/ pkt I ppkt 2 – w całości;

c/ pkt II ppkt 1 co do kwoty 8.350 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 września 2020 r. do dnia zapłaty oraz co do odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 10.500 złotych od dnia 25 września 2020 r. do 24 czerwca 2021 r.;

d/ pkt II ppkt 2 w całości;

e/ pkt III ppkt 1 co do kwoty 800 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 września 2020 r. do dnia zapłaty oraz co do odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 12.000 złotych od dnia 25 września 2020 r. do 24 czerwca 2021 r.;

f/ pkt III ppkt 2 w całości.

Skarżący zarzucił naruszenie:

1. przepisów prawa procesowego mające wpływ na rozstrzygnięcie tj.:

- art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną ocenę dowodu z przesłuchania powodów oraz ustalenie, że między powodami a zmarłą istniały wyjątkowo silne więzi emocjonalne, mimo, że powodowie są podmiotem bezpośrednio zainteresowanym korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem, co powoduje, że wiarygodność ich zeznań jest ograniczona; prawidłowa ocena materiału dowodowego winna skutkować ustaleniem, że pomiędzy powodami istniała ciepła relacja, ale nie różniła się ona od zwyczajowo panujących stosunków pomiędzy najbliższymi członkami rodziny, zaś strata członka rodziny wiąże się z bólem lecz taka reakcja jest w naszym kręgu społeczno-kulturowym naturalna;

- art. 321 kpc poprzez zasądzenie ponad żądanie, to jest zasądzenie na rzecz J. R. (1) zadośćuczynienia w kwocie 18.500 złotych mimo, że żądała ona zasądzenie kwoty 18.150 złotych;

2. przepisów prawa materialnego, to jest:

- art. 446 § 4 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące wypłatą zadośćuczynienia na rzecz powodów w zawyżonej kwocie, w sytuacji gdy:

a/ powodowie ad.2 i 3 nie podjęli leczenia psychologicznego lub psychiatrycznego po śmierci babci, natomiast powódka ad. 1 nie wykazała aby cierpiała na zaburzenia depresyjne, a u psychologa była zaledwie raz;

b/ poszkodowani nie zostali osamotnieni ze swoim cierpieniem lecz znaleźli oparcie w sobie, co więcej mieszkają oni wspólnie lub tuż obok siebie;

c/ każdy z powodów w chwili śmierci Z. F. był osobą dorosłą, samodzielną i niezależną i nie odczuwał trudności z funkcjonowaniem w życiu codziennym i pełnieniu ról społecznych;

d/ Z. F. w chwili śmierci miała 77 lat, a więc była w zaawansowanym wieku;

e/ od śmierci Z. F. minęło dwa i pół roku wobec czego negatywne uczucia zmniejszyły się;

- art. 481 § 1 kc w zw. z art. 817 § 1 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia 25 września 2020 r. do dnia zapłaty, podczas, gdy rozmiar krzywdy powodów został ustalony dopiero w toku postępowania sądowego, przy pomocy dowodu z ich przesłuchania, co uzasadnia przyznanie ustawowych odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wyrokowania.

W związku z podniesionymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o zasądzenie kosztów za obie instancje.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda okazała się zasadna tylko w niewielkim zakresie tj. jeśli idzie o zadośćuczynienie zasądzone na rzecz J. R. (1), w pozostałym zakresie uległa oddaleniu jako bezzasadna.

Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania.

W ocenie Sądu Okręgowego nie istniały podstawy do podzielenia zarzutów apelującego zarówno procesowych, jak i naruszenia normy prawa materialnego.

Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego poprzez niewłaściwą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, zwłaszcza przez niesłuszne uznanie za wiarygodne zeznań powodów, którzy są zainteresowani rozstrzygnięciem w sprawie. Należy wskazać, że dowód z zeznań stron jest równorzędnym dowodem z innymi dowodami zgłoszonymi w sprawie, a w sprawie o zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej jest niezbędny wobec konieczności ustalenia rozmiaru krzywdy psychicznej, samopoczucia powodów, długotrwałości żaloby. W tym zakresie zarówno ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna zaprezentowana przez Sąd I instancji nie budzą żadnych zastrzeżeń. Nie ulega wątpliwości, że nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. W niniejszej sprawie powodowie wbrew stanowisku strony apelującej wykazali istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej ich dobro osobiste podlegające ochronie. Z. F. była matka R. R. (1) i babcią J. i J. R. (2) przy czym córka i wnuk mieszkali razem ze zmarłą, a wnuczka w biskiej odległości. To stanowiło o bardzo bliskich relacjach łączących powodów z matką i babcią. Relacje te zacieśniły się po rozwodzie R. R. (2), gdy z małymi dziećmi wprowadziła się do matki i wspólne prowadziły gospodarstwo domowe i wychowywały dzieci powódki. Wskazać należy, że uzasadnienie zawarte w apelacji, stanowi jedynie polemikę z ustaleniami Sądu I instancji, ponieważ skarżący poprzestał jedynie na własnej ocenie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i nie przedstawił żadnych dowodów, które miałyby wskazywać, że pomiędzy powodami istniała ciepła relacja, ale nie różniła się ona od zwyczajowo panujących stosunków pomiędzy najbliższymi członkami rodziny. Nie jest również argumentem zasadnym okoliczność wskazana w apelacji, że poszkodowani nie zostali osamotnieni ze swoim cierpieniem lecz znaleźli oparcie w sobie, bowiem mieszkają oni wspólnie lub tuż obok siebie, są dorośli, samodzielni i niezależni, a Z. F. w chwili śmierci miała 77 lat, a więc była w zaawansowanym wieku. Zwłaszcza ten ostatni argument całkowicie pozbawiony jest zasadności, a dodatkowo jawi się jako wyjątkowo bezduszny.

Argumentacja apelacji dotycząca naruszenia przepisów prawa materialnego ukierunkowana została na wykazanie wadliwości przyjętej wysokości zadośćuczynienia oraz błędnego ustalenia terminu naliczania odsetek. Tego rodzaju konstrukcja świadczy o błędzie subsumcji, polegającym na niewłaściwym zastosowaniu kryteriów kształtowania zadośćuczynienia i w konsekwencji jej oznaczenia na poziomie nieodpowiednim oraz kryteriów wymagalności roszczenia z punktu widzenia właściwych przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w sprawie. Z uzasadnienia apelacji wynika jednoznacznie, że podniesiony przez nią zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy w istocie kwot zasądzonych na rzecz każdego z powodów, które w ocenie strony apelującej są nieodpowiednie do doznanej przez nich krzywdy. Wyjaśnić zatem należy, iż rozstrzygnięcie jaka kwota tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę będzie „odpowiednia” należy do quaestiones iuris, a więc zagadnień prawa materialnego (art. 446 § 4 k.c.). Podobnie należało ocenić zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. sprowadzający się do wykazania wadliwości ustalenia terminu, od jakiego należy zasądzić odsetki. Dlatego postawiony przez stronę pozwaną zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy rozpatrzyć jako dotyczący prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego, to jest art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 24 k.c. oraz art. 481 k.c.

W pierwszej kolejności przechodząc zatem do oceny naruszenia art. 446 § 4 k.c. wskazać należy, iż nie jest on zasadny. Sąd Okręgowy nie podziela zarzutu co do nieodpowiedniej wysokości przyznanej każdemu z powodów kwoty tytułem zadośćuczynienia. Niewątpliwie krzywda doznana w wyniku śmierci osoby bliskiej jest trudna do oceny i wyrażenia w formie pieniężnej. Oczywiście jest, że żadna kwota nie będzie właściwa i nie wyrazi cierpienia wywołanego utratą bliskiej osoby. Dla osoby uprawnionej każda kwota będzie zbyt mała, zaś dla osoby zobowiązanej każda kwota może wydawać się nadmiernie wygórowana. Zmierzenie rozmiaru doznanej krzywdy nie jest możliwe, gdyż krzywda stanowi subiektywne przeżycie danej osoby. Niezbędne jest zatem odniesienie wysokości żądanej kwoty do konkretnych,

obiektywnych okoliczności faktycznych w danej sprawie. O ile ustawodawca nie wskazuje tu żadnych kryteriów, to pewnych wskazówek w tym zakresie dostarcza orzecznictwo. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji trafnie powołał wypracowane przez orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego kryteria ustalania wielkości zadośćuczynienia i świadczenie przyznane powodom przez Sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia uznać należało za adekwatne w stosunku do doznanej przez każdego z nich krzywdy na skutek śmierci matki i babci.

Ocena zasadności apelacji strony pozwanej w kontekście art. 446 § 4 k.c. nie może nadto abstrahować od faktu, iż kształtowanie wysokości zadośćuczynienia należy do sfery orzeczniczych kompetencji Sądu I Instancji. W związku z czym korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonego zadośćuczynienia jest, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, uzasadnione jedynie wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 roku wydany w sprawie o sygn. akt III PRN 39/70 OSNCP 1971/3/53; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 czerwca 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt I ACa 253/13 opubl. w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...)). Skuteczny zarzut zasądzenia zadośćuczynienia w wygórowanej lub zaniżonej wysokości wymaga zatem wykazania, że pominięte zostały przez sąd orzekający okoliczności istotne dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia, ewentualnie nienależycie ocenione, przez co zasądzone zadośćuczynienie jawi się jako rażąco zawyżone lub zaniżone. Zadośćuczynienie ma charakter uznaniowy i zmiana jego wysokości możliwa jest tylko wówczas, gdy stwierdza się oczywiste naruszenie ogólnych zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, tzn. gdy sąd dopuścił się tzw. "błędu braku" albo niewłaściwie ocenił całokształt - należycie ustalonych i istotnych okoliczności, popełniając tzw. "błąd dowolności". (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 września 2015 roku, I ACa 354/15, Lex numer 1808660). Taka sytuacja

w realiach niniejszej sprawy natomiast nie zachodzi. W ocenie Sądu Okręgowego zasądzona kwota zadośćuczynienia na rzecz każdego powodów nie jest, jak twierdzi strona pozwana, rażąco zawyżona.

Wskazać należy, że określając wysokość zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z osobą zmarłą, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. wy sprawie o sygn. akt III CSK 279/10, niepubl. oraz z dnia 10 maja 2012 r. wydany w sprawie o sygn. akt IV CSK 416/11 opubl. w bazie orzecznictwa LEX nr 1212823; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lipca 2013 roku wydany w sprawie o sygn. akt I ACa 227/13 opubl. w bazie orzecznictwa LEX nr 1350383).

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego uwzględnia wszystkie powyżej wskazane kryteria. Nie ulega wątpliwości, że zawsze ze śmiercią członka rodziny łączy się ból i cierpienie osób bliskich, szczególnie, gdy śmierć ma charakter nagły, wywołany przyczyną zewnętrzną. W przypadku takiego nagłego odejścia nie ma możliwości pożegnania się z osobą bliską i pogodzenia się z jej odejściem. Sąd Rejonowy uzasadniając zasądzoną kwotę, przedstawił wszystkie okoliczności faktyczne, które miały wpływ na jej wysokość. Sąd miał na względzie fakt, iż obecność zmarłej w życiu powodów była bardzo duża, szczegółowo opisując relacje pomiędzy nimi, z których wynika, iż powodowie byli wyjątkowo zżyci z mamą i babcią, zaś brutalne rozerwanie tych więzi przez śmierć Z. F. stanowiło u powodów poczucie pokrzywdzenia powiązane z cierpieniem. Więzy babci z wnuczkami były silne i utrwalone, czego wyrazem była pomoc babci świadczona wnuczkom, która przejawiała się nie tylko w dbaniu o gospodarstwo domowe, ale również służyła pomocą w zakresie problemów życia codziennego. Strata nastąpiła nagle i w tragicznych okolicznościach. Zważywszy przy tym należy, iż pomiędzy wnukami, a dziadkami bardzo często wytwarzają się więzi emocjonalne silniejsze niż te, która powstają w relacjach rodziców i dzieci. Nierzadko również to właśnie babcia, czy dziadek stają się najlepszymi przyjaciółmi swoich wnuków. Nie wymagające wiedzy specjalistycznej było ustalenie, że dla powodów śmierć babci była wstrząsem psychicznym, co wynika z zasad doświadczenia życiowego. Trafne należało uznać stanowisko Sądu I instancji, że brak odwołania się w związku z powyższym po pomoc do specjalisty nie pozbawia tych

twierdzeń zasadności i nie deprecjonuje poczucia krzywdy powodów, podobnie jak podnoszona przez stronę apelującą okoliczność, że powodowie są osobami dorosłymi i prawidłowo spełniają swoje role społeczne, a od śmierci Z. F. minęło już ponad dwa lata. Pomimo, iż brak jest informacji na temat poniesionego uszczerbku na zdrowiu powodów, to okoliczność ta nie ma decydującego znaczenia i nie zmienia faktu, że po śmierci babci powodowie ponieśli krzywdę odczuwali żal, a więc dotoczył ich ból po stracie osoby najbliższej.

W ocenie Sądu Okręgowego zadośćuczynienie zasądzone na rzecz każdego z powodów uwzględnia rozmiar doznanej przez nich krzywdy, spełniając tym samym swoją funkcję kompensacyjną. Zadośćuczynienie w tej kwocie stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość, ale jednocześnie utrzymane jest w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Przyznana powodom kwota zadośćuczynienia w sposób właściwy rekompensuje negatywne przeżycia psychiczne, jakich doznali powodowie wskutek śmierci babci, a także brak tej osoby w ich otoczeniu w przyszłości.

W tym miejscu należy wskazać, że zasadny okazał się zarzut pozwanego dotyczący naruszenia przepisu art. 321 kpc poprzez zasądzenie ponad żądanie, to jest zasądzenie na rzecz J. R. (1) zadośćuczynienia w kwocie 18.500 złotych mimo, że żądała ona zasądzenie kwoty 18.150 złotych. Nastąpiło to na skutek omyłki rachunkowej Sądu I instancji, o czym Sąd ten napisał w uzasadnieniu i co należało skorygować na podstawie art. 386 § 1 kpc zgodnie ze stanowiskiem skarżącego.

Niezasadne okazały się także zarzuty dotyczące nieprawidłowo zasądzonych odsetek. W kontrolowanej sprawie Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że wymagalność dochodzonego roszczenia w postaci zadośćuczynienia powstała stosownie do art. 455 k.c. z dniem wezwania ubezpieczyciela. Aktualnie judykatura wykształciła pogląd, zgodnie z którym o ile uprawniony do świadczenia dokonując zgłoszenia szkody wskaże konkretną kwotę do uiszczenia której wzywa ubezpieczyciela, to zdarzenie to należy ocenić na podstawie art. 455 w związku z art. 481 § 1 k.c. jako inicjujące bieg terminu oznaczony dla ubezpieczyciela w art. 14 ust. 1 i 2 ustawy do spełnienia świadczenia w terminach określonych tym przepisem (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 6 czerwca 2013r. sygn.. akt ACa 120/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 marca 2014r. sygn. I ACa 849/13, z dnia 11 grudnia 2013r. sygn.. I ACa 584/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 czerwca 2013r. sygn.. I ACa 494/13, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 czerwca 2013r. sygn. I ACa 539/13). Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację pozwanej poglądy te podziela. Doznana przez powodów krzywda w wymiarze odpowiadającym zasądzonemu zadośćuczynieniu istniała już w dacie wezwania ubezpieczyciela do spełnienia świadczenia. Wprawdzie sąd zasądzając świadczenie na podstawie art. 446 § 4 k.c. ma pewną swobodę przy orzekaniu o wysokości zadośćuczynienia, to jednak wyrok zasądzający takie świadczenie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny. Można więc powiedzieć, że zasadą jest, iż należne zadośćuczynienie staje się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez pokrzywdzonego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego – w terminie 30 dni od tej daty, zgodnie z art. 817 § 1 k.c. – zatem od tak ustalonej daty biegnie termin dla odsetek za opóźnienie (tak: Sąd Najwyższy w sentencji wyroku z dnia 18 lutego 2010r., II CSK 434/09, (...) Prawnej Lex S., nr (...)). Dlatego też zarzuty w tym zakresie należało uznać za niezasadne.

Powyższe prowadzi do wniosku, że apelacja wniesiona przez skarżącego stanowi jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I Instancji.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony pozwanej w pozostałej części jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.